

Sygn. akt II Ca 300/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Małgorzata Klesyk**

Sędziowie: **SSO Elżbieta Ciesielska**

**SSO Barbara Dziewięcka (spr.)**

Protokolant: st. prot. sąd. Iwona Cierpikowska

po rozpoznaniu w dniu 23 kwietnia 2015 r. w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa T. D.

przeciwko Gminie K. Miejskiemu Zarządowi (...)

o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach

z dnia 30 września 2014 r., sygn. I C 1135/13

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Kielcach, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

II Ca 300/15

## UZASADNIENIE

W pozwie złożonym w dniu 2 lipca 2013 roku T. D. wniosła o ustalenie, że przysługuje jej prawo najmu do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w K. przy ulicy (...) wskazując jako pozwanego Gminę K.. W piśmie z dnia 16 grudnia 2013 roku, złożonym wraz z jednym odpisem, powódka zmodyfikowała pozew, wnosząc o ustalenie istnienia współnajmu przedmiotowego lokalu. Zobowiązana do sprecyzowania tego pisma poprzez wskazanie osoby, wspólnie z którą powódce ma przysługiwać prawo najmu, wskazania adresu tej osoby, złożenia odpisu pozwu, odpisu pisma modyfikującego pozew i dwóch odpisów pisma uzupełniającego jego braki, powyższego nie wykonała.

Wyrokiem z dnia 30 września 2014 roku Sąd Rejonowy powództwo oddalił.

W motywach tego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy wskazał:

Najemcą przedmiotowego lokalu był H. D., który lokal ten opuścił około 1980 roku. W lokalu pozostała jego żona z synem J., a następnie i ona ten lokal opuściła. T. D. związek małżeński z J. D. zawarła w dniu 12 września 1987 roku, do przedmiotowego lokalu wprowadziła się dopiero w 1989 roku. Wynajmujący tolerował fakt zamieszkiwania

rodziny, przy czym niektóre informacje o wysokości opłat adresował na nazwisko powódki. H. D. zmarł w 2003 roku. Dopiero w 2011 roku sporządzono aneks do umowy najmu, w którym w miejsce zmarłego H. D. wpisano J. D., wskazując jako osoby uprawnione jego żonę T. D. i syna K. D.. K. D. nie mieszkał już z rodzicami. Powódka w tym czasie była zameldowana w tym lokalu, ale również w nim nie mieszkała, wyprowadziła się do innego mężczyzny, a następnie zamieszkała z synem, ale nadal ma w tym mieszkaniu część swoich rzeczy i dysponuje kluczami do niego. W dniu 22 stycznia 2012 roku Sąd Okręgowy w Kielcach rozwiązał przez rozwód małżeństwo J. D. i T. D.. Po orzeczeniu rozvodu powódka skierowała do Wydziału Mieszkalnictwa Urzędu Miasta w K. pismo, w którym wniosła o wydanie zaświadczenia stwierdzającego jej tytuł prawny do przedmiotowego lokalu. Na pismo to otrzymała odpowiedź odmowną. W pierwszej kolejności wskazać należy, że z uwagi na dokonanie zwrotu pisma powódki z dnia 16 grudnia 2013 roku i nie dopuszczalność zmiany powództwa w innej formie niż w piśmie procesowym, Sąd procedował w przedmiocie żądania wskazanego w pozwie. W ocenie Sądu można jedynie przyjąć, że zawierając aneks do umowy najmu, pozwany zawarł nową umowę z J. D., który do momentu śmierci H. D. mieszkał wraz z żoną i synem w oparciu o tytuł prawny przysługujący ojcu, z którym nigdy nie rozwiązano umowy najmu, a po jego śmierci bez tytułu prawnego.

Nie można przyjąć, że miałyby w stosunku do niego zastosowanie art. 30 ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie kodeksu cywilnego. Przyjmując, że do zawarcia umowy najmu z J. D. doszło w chwili podpisania aneksu, to jest w dniu 28 listopada 2011 roku, należy mieć na uwadze, że w tej dacie małżonkowie D. nie prowadzili już wspólnego gospodarstwa. Faktyczna separacja zakończyła się rozwiązaniem ich małżeństwa w styczniu 2012 roku. W związku z tym nie może mieć zastosowanie art. 680 (1) k.c. Nawet w przypadku innej interpretacji okoliczności faktycznych niniejszej sprawy powództwo w takim brzmieniu jak w pozwie nie nadawałoby się do uwzględnienia, skoro powódka domagała się ustalenia, że przysługuje jej prawo najmu lokalu.

Powyższy wyrok zaskarżyła T. D., zarzucając mu:

błędne ustalenie, że nawiązanie stosunku najmu nastąpiło w dniu 28 listopada, w sytuacji gdy zgodnie z pismem z dnia 14 listopada 2011 roku Urzędu Miasta Wydziału Mieszkalnictwa J. D. wstąpił w stosunek najmu po śmierci ojca w dniu 16 stycznia 2003 roku tj. w czasie trwania małżeństwa.

Skarżąca zarzucała, że w dniu 28 listopada 2011 roku został tylko sporządzony aneks do stosunku najmu, ponadto zarzucała, że Urząd Miasta K. Wydział Mieszkalnictwa w piśmie z dnia 9.09. 2011 roku potwierdził, że jest najemcą przedmiotowego lokalu.

Wskazując na powyższe wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie żądania pozwu w całości.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W wyniku złożonej apelacji zaskarżony wyrok należało uchylić, a sprawę przekazać Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Z istoty spornego stosunku prawnego wynika, że w przedmiotowej sprawie po stronie pozwanej zachodzi współuczestnictwo konieczne, stanowiące odmianę współuczestnictwa materialnego.

W związku z treścią żądania pozwu oraz okolicznościami faktycznymi przytoczonymi na jego uzasadnienie, nie może budzić wątpliwości, że stroną pozwaną w niniejszej sprawie powinien być zarówno były mąż powódki J. D., jak i Gmina K., będące stronami stosunku najmu przedmiotowego lokalu mieszkalnego (współuczestnictwo konieczne po stronie pozwanej)

Nie można zgodzić się z Sądem I instancji, że w ramach pozwu oraz okoliczności przytoczonych na jego uzasadnienie, Sąd ten nie mógł rozważać czy powódce przysługuje prawo współnajmu przedmiotowego lokalu mieszkalnego ( a zatem prawo mniejsze niż wynikające z przedmiotowego żądania).

Brak pełnej legitymacji procesowej po stronie pozwanej skutkuje zawsze rozstrzygnięciem merytorycznym tj. oddaleniem powództwa.

Art. 195 k.p.c. w sposób wyraźny przyjmuje istnienie współuczestnictwa koniecznego, przyjmując możliwość sanowania częściowego braku łącznej legitymacji procesowej. Stosowanie do uregulowania wynikającego z wymienionego przepisu sąd z urzędu powinien stwierdzić brak pełnej legitymacji strony w procesie. Na aktywną rolę sądu w zakresie sanowania braku pełnej legitymacji procesowej wskazuje użyte w art. 195 par. 1 k.p.c. sformułowanie „sąd wezwie stronę powodową”. Owo wezwanie dotyczy oznaczenia osób nie biorących udziału w sprawie w taki sposób, aby możliwe było ich wezwanie -w przypadku łącznej legitymacji procesowej biernej (np. podania imion, nazwisk, dokładnego adresu, złożenia odpisów pism procesowych).

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy powinien wydać postanowienie – stosownie do treści art. 195 par. 1 k.p.c., wzywając powódkę, aby oznaczyła adres J. D., złożyła dla niego odpis pozwu, ewentualnie także odpisy innych pism procesowych, wyznaczając jej stosowny termin. Powyższy termin jest terminem sądowym i jego upływ powoduje bezskuteczność późniejszego uzupełnienia legitymacji procesowej (art. 167 k.p.c.; w tym przypadku nie ma zastosowania art. 130 k.p.c.) W razie ewentualnie bezskutecznego upływu tego terminu Sąd powinien powództwo oddalić (patrz: postanowienie SN z 8.01. 1966 roku II Cz 119/65).

W stosunku do osób, które mają występować po stronie pozwanej sąd zgodnie z art. 195 par. 2 k.p.c. wydaje stosowne postanowienie, którego odpis wraz z pismem procesowym (ewentualnie także z załącznikami) doręcza osobie wezwanej.

W niniejszym przypadku Sąd Rejonowy uchybił przepisowi art. 195 k.p.c. Dlatego też Sąd odwoławczy orzekł jak w sentencji.

Zgodnie bowiem z art. 391 par. 1 k.p.c. przepis art. 195 k.p.c. nie ma zastosowania w postępowaniu apelacyjnym, w którym obowiązuje zasada niezmienności stron postępowania. Naruszenie art. 195 k.p.c. dotyczącego współuczestnictwa koniecznego sąd odwoławczy bierze pod uwagę także z urzędu, w ramach badania naruszenia przez sąd I instancji przepisów prawa materialnego. Jest to bowiem przypadek naruszenia prawa materialnego, które określa granice łącznej legitymacji procesowej.

Z przyczyn wyżej przytoczonych Sąd Okręgowy na mocy art. 386 par. 4 k.p.c. Sąd Okręgowy uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Wydanie takiego rozstrzygnięcia czyniło – w obecnym stanie sprawy - zbędnym (a nawet niedopuszczalnym) ustosunkowanie się do zarzutów apelacyjnych. W istocie bowiem Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy.

Rozpoznając sprawę ponownie Sąd Rejonowy będzie miał na względzie wyżej przytoczone rozważania i wskazówki Sądu odwoławczego, w szczególności w sposób prawidłowy zastosuje uregulowanie wynikające z art. 195 k.p.c.

SSO B. Dziewięcka SSO M. Klesyk SSO E. Ciesielska